

Niezawisłość sędziego – autonomia moralna – profesjonalizm

Judicial Independence – Moral Autonomy – Professionalism

*In the present study, the author argues that a necessary condition for the proper, thus professional, exercise of the judicial profession is the independence of a judge which is conditioned by his or her moral autonomy. In other words, moral autonomy is *conditio sine qua non* of independence of a judge and thus is also a necessary condition for the professional exercise of the judicial profession. Therefore, the moral autonomy of a judge is a desirable and indispensable feature of a person exercising the judicial profession, as without having moral autonomy the independence of a judge is impossible at all, regardless of the number of systemic safeguards provided in the legal order. Such safeguards are certainly necessary, however, on the one hand, they do not per se ensure judicial independence and, on the other hand, they do not have the power to make that judge's independence suddenly disappear due to any interference with them.*

In the context of judicial independence, the concept of moral autonomy has not been applied to date. The jurisprudence and literature on the subject indicate types, components, or guarantees of the judge's independence, as well as the threats to it, however, there is no concept that encompasses the whole issue and that conditions the said independence. According to the author, the concept of moral autonomy is such a notion.

Jadwiga Potrzeszcz

*doktor habilitowany nauk prawnych
profesor Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego Jana Pawła II*

ORCID – 0000-0002-4358-7273

e-mail: jadwiga.potrzeszcz@gmail.com

Słowa kluczowe:
autonomia moralna, etyka prawnicza,
niezawisłość, sędzia

Key words:
moral autonomy, legal ethics,
independence, judge

<https://doi.org/10.36128/priw.vi42.549>

1. Wstęp

Niezawisłość sędziego (a także niezależność sądu) stanowi dzisiaj w Polsce przedmiot ożywionych dyskusji zarówno tych o charakterze naukowym, jak i politycznym. Dzieje się tak głównie z powodu planowanej i wdrażanej reformy wymiaru sprawiedliwości. W kontekście tej reformy pojęcie niezawisłości sędziego zostało praktycznie utożsamione z kwestią prawidłowości procesu powoływania sędziów do sprawowania urzędu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Upraszczając nieco ten problem można stwierdzić, że w przekonaniu przeciwników reformy identyfikowane przez nich mankamenty procesu powoływania sędziów skutkują

brakiem niezawisłości sędziego powołanego w tym rzekomo wadliwym procesie. Zwolennicy reformy natomiast nie stwierdzają jakichkolwiek nieprawidłowości w procesie powoływania sędziów, a co za tym idzie nie podnoszą kwestii braku niezawisłości sędziego z powodu powołania na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Pojawiają się czasami głosy, że nawet gdyby można było stwierdzić jakiegokolwiek nieprawidłowości w procedurze powoływania sędziów, to nie ma ten fakt przełożenia na kwestię ich niezawisłości.

Kwestii określenia, czym jest niezawisłość sędziwego, nie ułatwia fakt braku definicji legalnej tego pojęcia. Natomiast w ferworze politycznych sporów wokół reformy wymiaru sprawiedliwości pojęcie niezawisłości sędziego uległo zdeformowaniu, zwłaszcza w przekazach medialnych.

Wobec takiego stanu rzeczy w niniejszym artykule została podjęta próba odpowiedzi na pytanie: czym w swej istocie jest niezawisłość sędziego. A ponadto: w jaki sposób owa niezawisłość się objawia (ewentualnie może się objawić) w praktyce działalności sędziów? Co zagraża niezawisłości sędziego?

Będę bronić tezy, że warunkiem koniecznym prawidłowego, czyli profesjonalnego wykonywania zawodu sędziego jest niezawisłość sędziego uwarunkowana posiadaniem przez osobę wykonującą zawód sędziego autonomii moralnej. Innymi słowy: autonomia moralna stanowi *conditio sine qua non* niezawisłości sędziego, a tym samym jest też koniecznym warunkiem profesjonalnego wykonywania zawodu sędziego. Autonomia moralna sędziego jest więc pożądaną i konieczną cechą osoby wykonującej zawód sędziego, ponieważ bez posiadania autonomii moralnej nie może w ogóle zaistnieć niezawisłość sędziego, niezależnie od tego, ile zostałyby stworzonych zabezpieczeń systemowych w porządku prawnym. Owe zabezpieczenia są oczywiście potrzebne, ale same w sobie, z jednej strony, nie tworzą stanu niezawisłości sędziego, a z drugiej strony, nie mają takiej mocy sprawczej, że ta niezawisłość nagle znika w razie jakichś zakłóceń działania owych zabezpieczeń.

W kontekście niezawisłości sędziego pojęcie autonomii moralnej nie jest jak dotychczas stosowane. W orzecznictwie oraz literaturze przedmiotu wskazywane są rodzaje, elementy składowe czy też gwarancje niezawisłości sędziego¹, a także zagrożenia tej niezawisłości², ale brakuje pojęcia obejmującego całość i warunkującego ową niezawisłość sędziego. W moim przekonaniu pojęciem takim jest pojęcie autonomii moralnej. Autonomia moralna

-
- 1 Zob. Katarzyna Filipek, „Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych” *Studenckie Zeszyty Naukowe*, nr 9 (2006): 7-25.
 - 2 Zob. np. Radosław Zyzik, „Dlaczego zmęczenie decyzyjne może być zagrożeniem dla niezawisłości sędziego?” *Forum Prawnicze*, nr 3 (2014): 17-24; Jacek Sobczak, „Niezwawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i aktualny” *Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa*, nr 4 (2015): 79-115.

może być udziałem każdego człowieka. Jednak w niniejszym opracowaniu pojęcie to zostanie określone w odniesieniu do osób wykonujących zawód sędziego.

Realizacja celu badawczego wymagała zastosowania metody formalno-dogmatycznej przydatnej przede wszystkim na etapie analizy i interpretacji przepisów prawnych, w których pojawia się pojęcie niezawisłości sędziego, a także metody aksjologicznej, przydatnej na etapie analizy orzecznictwa i formułowania twierdzeń odnoszących się do samej istoty niezawisłości sędziego, określenia jej wartości w kontekście profesjonalnego wykonywania zawodu sędziego.

2. Niezawisłość sędziego jako pojęcie prawne funkcjonujące w języku prawnym i prawniczym

Pojęcie niezawisłości sędziego (sędziów)³ jest pojęciem prawnym, obecnym w wielu przepisach prawnych obowiązujących w polskim porządku prawnym. Analizując treść aktualnie obowiązujących aktów normatywnych, na pierwszym miejscu należy wskazać Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78 poz. 483, z 2001 r. poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946; dalej: Konstytucja). Zasada niezawisłości sędziowskiej⁴ została wyrażona w art. 178 Konstytucji. Zgodnie z treścią ust. 1 tego przepisu: „Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. W dwóch kolejnych ustępach tego przepisu znajdujemy gwarancje niezawisłości sędziego w postaci wymogu zapewnienia warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadającego godności urzędu sędziego oraz zakresowi obowiązków sędziego (art. 178 ust. 2 Konstytucji), a także w postaci pewnego ograniczenia działalności sędziego, któremu Konstytucja zabrania członkostwa w partii politycznej, w związku zawodowym, a także zabrania prowadzenia „działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (art. 178 ust. 3 Konstytucji). W art. 186 Konstytucji ustrojodawca wskazał podmiot zobowiązany do stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, którym jest Krajowa Rada Sądownictwa.

Treść art. 195 Konstytucji odzwierciedla analogiczne (do treści art. 178 Konstytucji) unormowania w odniesieniu do sędziów Trybunału

-
- 3 Zob. Marcin Dąbrowski, Jarosław Szymanek, Marcin Michał Wiszowaty, Jacek Zalesny, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów* (Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2020), 76-88.
- 4 Na ten temat zob. Bogusław Banaszak, „Konstytucyjne ujęcie zasady niezawisłości sędziowskiej w Polsce” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 6 (2009): 13-25; Roman Hauser, „Konstytucyjna zasada niezawisłości sędziowskiej” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 1 (2015): 9-23.

Konstytucyjnego, z tym że zgodnie z art. 195 ust. 1 Konstytucji: „Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji”. W odniesieniu do członków Trybunału Stanu Konstytucja w art. 199 ust. 3 postanawia, że: „Członkowie Trybunału Stanu w sprawowaniu funkcji sędziego Trybunału Stanu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”.

Na poziomie ustawowym pojęcie niezawisłości sędziego (sędziów) jest obecne w wielu przepisach prawnych i stosowane w różnych kontekstach. W odniesieniu do sędziów Trybunału Konstytucyjnego pojęcie niezawisłości jest kilkakrotnie użyte w ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1422 ze zm.; dalej: u.s.s.TK). W art. 6 u.s.s.TK potwierdzona została konstytucyjna zasada niezawisłości sędziego Trybunału Konstytucyjnego (TK): „Sędzia Trybunału w sprawowaniu swojego urzędu jest niezawisły i podlega tylko Konstytucji”. W art. 10 ust. 1 u.s.s.TK wprowadzono zakaz członkostwa sędziego TK w partii politycznej w związku zawodowym, a także zakaz prowadzenia „działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów”. W art. 10 ust. 3 u.s.s.TK wprowadzono ograniczenie możliwości podejmowania przez sędziego TK takiego zajęcia „o charakterze zarobkowym lub niezarobkowym, które utrudniałoby pełnienie przez niego obowiązków, uchybiałoby godności urzędu sędziego Trybunału lub mogłoby podważać zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości”. Zgodnie z art. 10 ust. 4 u.s.s.TK Prezes TK w razie uznania, że podjęcie albo kontynuowanie zatrudnienia lub innego zajęcia przez sędziego TK „będzie utrudniało pełnienie obowiązków, uchybiało godności urzędu sędziego Trybunału lub podważało zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości”, informuje pisemnie o swoim sprzeciwie. W art. 24 ust. 1 u.s.s.TK unormowana została kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego TK. Zgodnie z tym przepisem: „Sędzia Trybunału odpowiada dyscyplinarnie przed Trybunałem za naruszenie przepisów prawa, uchybienie godności urzędu sędziego Trybunału, naruszenie Kodeksu Etycznego Sędziego Trybunału Konstytucyjnego lub inne nieetyczne zachowanie mogące podważać zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości”. Ostatni przepis analizowanej ustawy, w którym posłużono się pojęciem niezawisłości, jest regulacja zamieszczona w art. 33 ust. 1 u.s.s.TK odnosząca się do obowiązków sędziego TK w stanie spoczynku: „Sędzia Trybunału w stanie spoczynku nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów; zachowuje jednak prawo wypowiedzania się w sprawach publicznych”.

W ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.; dalej: u.SN lub ustawa o Sądzie Najwyższym) kilkakrotnie pojawia się pojęcie niezawisłości sędziego. W art. 26 § 2 u.SN unormowana została właściwość Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw

Publicznych polegająca na rozpoznawaniu „wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego”. W kontekście stosowania tego przepisu Sąd Najwyższy (SN) wielokrotnie wypowiadał się na temat rozumienia pojęcia niezawisłości, a także pojęć pokrewnych, takich jak niezależność czy bezstronność, dokonując ich rozróżnienia. W orzecnictwie SN akcentowana jest odrębność pojęć „bezstronność” oraz „niezawisłość” i „niezależność”⁵, a w konsekwencji również odrębność opartych na nich instytucji procesowych. „Sąd Najwyższy na gruncie art. 26 § 2 u.SN konsekwentnie przyjmuje, że zarzuty dotyczące braku niezawisłości i niezależności to zarzuty odnoszące się do okoliczności związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w ogólności, w tym do braku niezależności sądu wobec organów pozasądowych, braku samodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych czy braku niezależności od wpływu czynników społecznych i politycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., I NWW 58/20, wraz z przywołanym tam orzecnictwem). Przez niezależność sądu rozumie się przy tym, że powinien on być elementem struktury niezależnej władzy sądowniczej jako odrębnego pionu władzy publicznej. Przymiot niezawisłości tradycyjnie dotyczy zaś konkretnych osób piastujących władzę sądowniczą, odmiennie niż pojęcie niezależności odnoszone do ogółu sądów jako organów władzy publicznej. Określenie to nawiązuje do pojęcia niezawisłości sędziowskiej, przejawiającej się podejmowaniem decyzji wyłącznie w oparciu o prawo, w zgodzie z własnym sumieniem i przekonaniem. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego bezstronność sędziego jest natomiast niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, że sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie [...] Pojęcie «niezawisłości» zostało szeroko omówione również m.in. w postanowieniach Sądu Najwyższego z 1 września 2020 r., I NWW 69/20, oraz z 3 marca 2021 r., I NWW 9/21, gdzie wskazano, że w świetle orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pojęcie «niezawisłości» obejmuje dwa aspekty. Pierwszy aspekt, o charakterze zewnętrznym, wymaga, aby dany organ wypełniał swe zadania w pełni autonomicznie, nie podlegając żadnej hierarchii służbowej, ani nie będąc podporządkowanym komukolwiek i nie otrzymując nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła, a tym samym będąc chronionym przed

5 Na temat tych pojęć zob. Andrzej Świątkowski, „Niezawisłość, bezstronność i niezależność – specyficzne, bezwzględnie obowiązujące, cechy zatrudnienia w zawodzie sędziego” *Palestra*, nr 3 (2020): 58-72.

ingerencją i naciskami zewnętrznymi mogącymi zagrozić niezależności osądu jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia. Niezawisłość wymaga również, by sędziowie byli nieusuwalni. Drugi aspekt pojęcia «niezawisłości», o charakterze wewnętrznym, łączy się z kolei z pojęciem «bezstronności» i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i właściwych im interesów w odniesieniu do jego przedmiotu. Aspekt ten wymaga poszanowania obiektywizmu i braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa. Pojęcie «niezawisłości», które stanowi integralny element sądenia, wymaga przede wszystkim, by organ orzekający był podmiotem trzecim w stosunku do organu, który wydał zaskarżoną decyzję⁶.

Zamieszczony w rozdziale 4, dotyczącym nawiązania, zmiany i wygaśnięcia stosunku słuźbowego sędziego Sądu Najwyższego, art. 29 u.SN został wzbogacony o nowe paragrafy art. 29 § 4-25) dodane przez art. 1 pkt 24 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 1259) zmieniającej ustawę o Sądzie Najwyższym z dniem 15 lipca 2022 r., w których to przepisach został określony tzw. test niezawisłości i bezstronności sędziego. Analogiczny instrument wprowadzony został w tym samym czasie także w art. 42a § 3-14 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.; dalej: p.u.s.p.); w art. 5a ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 137 ze zm.; dalej: p.u.s.a.); art. 23a § 3-15 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1754 ze zm.; dalej: p.u.s.w.).

Wprowadzone przepisy mają na celu, zgodnie z deklaracją ich projektodawcy, zapewnienie uczestnikom postępowania sądowego gwarancji procesowych, że nie występują jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie do bezstronności i niezawisłości sędziego orzekającego w sprawie.

Ustawodawca w art. 29 § 4 u.SN posłużył się pojęciem niezawisłości w kontekście następującej regulacji: „Okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności”. A ponadto zgodnie z art. 29 § 5 u.SN: „Dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek uprawnionego, o którym mowa w § 7 [tj. strony lub uczestnika postępowania przed Sądem Najwyższym – uwaga własna], jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy”.

6 Zarządzenie SN z 9.08.2022 r., I NWW 4/21, LEX nr 3403094.

W art. 44 § 2 u.SN unormowane zostało ograniczenie możliwości podejmowania przez sędziego SN takiego zajęcia o charakterze „o charakterze zarobkowym lub niezarobkowym, które utrudniałoby pełnienie przez niego obowiązków sędziego Sądu Najwyższego, uchybiałoby godności urzędu lub mogłoby podważać zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości”. Natomiast w art. 72 § 1 u.SN, określającym zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej, wśród przewinień służbowych, za które sędzia SN odpowiada dyscyplinarnie wymienia się „działalność publiczną nie dającą się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (pkt 4). Podobne uregulowania zostały zamieszczone w art. 37 § 2 pkt 4 p.u.s.w. oraz w art. 107 § 1 pkt 4 p.u.s.p.

Wyłączenie zaś odpowiedzialności dyscyplinarnej zostało określone w art. 72 § 6 dodanym przez art. 1 pkt 34 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 1259) zmieniającej ustawę o Sądzie Najwyższym z dnia 15 lipca 2022 r. Zgodnie z art. 72 § 6 pkt 3: „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego: [...] badanie spełniania wymogów niezależności lub niezawisłości w przypadku, o którym mowa w art. 26 § 2, lub badanie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności w przypadku, o którym mowa w art. 29 § 5 lub art. 23a § 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, lub art. 42a § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych”. Analogiczne unormowanie zostało wyrażone w art. 48 § 6 pkt 3 p.u.s.a. w odniesieniu do badania spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego sądu administracyjnego, a także w art. 37 § 4 pkt 3 p.u.s.w. w odniesieniu do badania spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego sądu wojskowego, oraz w art. 107 § 3 pkt 3 p.u.s.p. w odniesieniu do badania spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego sądu powszechnego.

Pojęcie niezawisłości w przepisach ustawy o Sądzie Najwyższym pojawia się również w kontekście rozpoznawania zagadnień prawnych. Mianowicie zgodnie z art. 82 § 2 u.SN: „Sąd Najwyższy, rozpoznając sprawę, w której występuje zagadnienie prawne dotyczące niezawisłości sędziego lub niezależności sądu, odracza jej rozpoznanie i przedstawia to zagadnienie do rozstrzygnięcia składowi całej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego”.

Zasada niezawisłości sędziów sądów administracyjnych została wyrażona w art. 4 p.u.s.a.: „Sędziowie sądów administracyjnych i asesory sądowi w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Potwierdzeniem tej zasady jest regulacja zawarta w art. 22 § 4 p.u.s.a., zgodnie z którym czynności związane z nadzorem nad działalnością administracyjną wojewódzkich sądów administracyjnych (WSA) „nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawiśli”. Analogicznie uregulowana została kwestia nadzoru nad działalnością administracyjną Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) w kontekście

zakazu wkraczania „w dziedzinę, w której sędziowie są niezawiśli” (art. 35 § 2 p.u.s.a.). Podobna regulacja jest zawarta w art. 16 p.u.s.w. (zakaz wkraczania w ramach nadzoru w dziedzinę, w której sędziowie sądów wojskowych są niezawiśli) oraz art. 20 p.u.s.w. (zasada niezawisłości sędziów sądów wojskowych). Analogicznie kwestia została uregulowana w art. 9b p.u.s.p.: „Czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawiśli”. Wzmocnieniu ochrony niezawisłości sędziego służy regulacja zawarta w art. 41a § 2 zdanie pierwsze p.u.s.p. w brzmieniu: „Skargi, w zakresie dotyczącym działalności sądów, w dziedzinie, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawiśli, nie podlegają rozpatrzeniu”. Jednakże zgodnie z art. 79 p.u.s.p.: „Sędzia nie może, powołując się na zasadę niezawisłości sędziowskiej, uchylić się od wykonania poleceń w zakresie czynności administracyjnych, jeżeli z mocy przepisów ustawy należą do obowiązków sędziowskich, a także poleceń dotyczących sprawności postępowania sądowego; może jednak domagać się wydania polecenia na piśmie”.

Analiza treści powoływanych wyżej przepisów pozwala na wyodrębnienie pewnych prawidłowości kontekstu użycia przez prawodawcę pojęcia niezawisłości sędziów. Przede wszystkim w przepisach powtarza się fraza, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli. Dotyczy to sędziów wszystkich sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast w odniesieniu do członków Trybunału Stanu zastosowane zostało przez prawodawcę nieco inne, ale co do istoty rzeczy równoznaczne wyrażenie, że członkowie Trybunału Stanu w sprawowaniu funkcji sędziego Trybunału Stanu są niezawiśli.

W relacji sprzeczności z ową niezawisłością sędziego może pozostawać pewnego rodzaju działalność publiczna, a także działalność zarobkowa czy niezarobkowa. Przepisy nie wskazują konkretnych rodzajów takiej działalności. Ponadto z przepisów wynika, że mogą istnieć pewne rodzaje działalności zarobkowej lub niezarobkowej, które mogłyby podważać zaufanie do niezawisłości sędziego.

Zgodnie z tzw. testem niezawisłości możliwe jest badanie spełnienia wymogów niezawisłości z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego i jego postępowania po powołaniu. Ponadto z przepisów wynika, że istnieje taka dziedzina, w której sędziowie są niezawiśli i nie można wkraczać w tę dziedzinę wykonując czynności związane z nadzorem administracyjnym.

Zasada niezawisłości nie stanowi jednak wystarczającego uzasadnienia uchylenia się od wykonania poleceń w zakresie czynności administracyjnych, jeżeli z mocy przepisów ustawy należą do obowiązków sędziowskich. Ponadto, niezawisłość sędziego może stanowić przedmiot zagadnienia prawnego rozpoznawanego przez Sąd Najwyższy.

Chociaż niezawisłość sędziego stanowi konstytucyjną zasadę, a także pojęcie niezawisłości sędziego jest stosowane we wskazanych kontekstach przez prawodawcę na poziomie regulacji ustawowych, to jednak brakuje jasnego określenia, definicji legalnej tego pojęcia. *Słownik języka polskiego* określa słowo „niezawisły” lapidarnie jako niepodlegający komuś lub czemuś. Natomiast „o sędzie, sędzi: niepodlegający naciskom administracyjnym, kierujący się wyłącznie prawem”⁷.

Wobec braku definicji legalnej pojęcia niezawisłości sędziego oraz lapidarnych określeń słownikowych doktryna i orzecznictwo wypracowało własne rozumienie niezawisłości sędziego. Poza przytoczonymi już poglądami SN na ten temat warto odwołać się do orzecznictwa TK, w którym doprecyzowana została – wyrażona w art. 178 ust. 1 Konstytucji – zasada niezawisłości sędziów. Zdaniem TK: „Niezawisłość obejmuje wiele elementów, a mianowicie: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania; 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych; 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych; 4) niezależność od czynników politycznych; 5) wewnętrzną niezależność sędziego. Niezawisłość sędziego to nie tylko uprawnienie sędziego, lecz także jego konstytucyjny obowiązek, podobnie jak konstytucyjnym obowiązkiem ustawodawcy i organów administracji sądowej jest ochrona niezawisłości sędziego (zob. wyrok z 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98, OTK ZU nr 4/1998, poz. 52). Zasada niezależności sądów i zasada niezawisłości sędziów są ze sobą ściśle związane. Wykluczają one wszelkie formy oddziaływania na działalność orzeczniczą sądów zarówno ze strony innych organów władzy publicznej, jak i ze strony innych podmiotów (zob. wyrok z 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99).

W pojęciu niezawisłości sędziów nacisk jest położony na brak uzależnienia sędziów w ich działalności orzeczniczej od czynników innych niż tylko wymagania wynikające z prawa.

Niezawisłość sędziowska należy do istoty prawidłowego wykonywania zawodu sędziego i w tym znaczeniu jest również gwarancją praw i wolności obywatelskich. Szczególną postacią sprzeniewierzenia się obowiązkowi łączącym się z zasadą niezawisłości jest naruszenie obowiązku zachowania przez sędziego bezstronności, co może m.in. polegać na dostosowywaniu treści wydawanych orzeczeń do sugestii czy poleceń przekazywanych sędziemu z zewnątrz (zob. wyrok z 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98)⁸.

W jednym z najnowszych orzeczeń TK szeroko i bardzo trafnie wypowiedział się na temat istoty niezawisłości sędziego: „Przymiot niezawisłości

7 <https://sjp.pwn.pl/slowniki/niezawis%C5%82o%C5%9B%C4%87.html>. [dostęp: 07.10.2022].

8 Wyrok TK z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt Kp 1/15, OTK ZU 9A/2015, poz. 147; podobnie wyrok TK z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19, OTK ZU A/2022, poz. 14.

nie jest zatem pochodną sposobu wyboru sędziego na urząd. Niezawisłość sędziowska aktualizuje się już po wyborze na sędziego, w trakcie sprawowania urzędu, zatem nie jest możliwe formułowanie przesłanek niezawisłości i jej ocena *ex ante*. To, czy sędzia będzie niezawisły, nie wynika ze sposobu, w jaki został powołany, lecz przede wszystkim z jego wewnętrznej niezależności i bezstronności. W uzasadnieniu uchwały z 8 stycznia 2020 r., sygn. akt I NOZP 3/19 (OSNKN nr 2/2020, poz. 10), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy, rozpoznawszy zagadnienie prawne powstałe w związku z rozpatrywaniem odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi kandydata na urząd sędziego, wskazał, powołując się na poglądy przedstawicieli doktryny prawa, że niezależność wewnętrzna – stanowiąca jądro gwarancji niezawisłości sędziowskiej – rozumiana jest jako osobista postawa sędziego, a jej istota polega na psychologicznej i intelektualnej samodzielności sędziego. «Niezawisłość jest świadomym wyborem zdania się na własny trud, intelektualny wysiłek ustalenia stanu faktycznego, znalezienia adekwatnego przepisu prawa, który powinien być zastosowany, dokonania wykładni tego przepisu z uwzględnieniem wszystkich możliwych wariantów interpretacyjnych, odkodowania normy prawnej z uwzględnieniem nie tylko dosłownej treści przepisu, ale także założonej aksjologii – wszystkich tych czynności sędzia dokonuje albo sam, gdy orzeka w składzie jednoosobowym, albo wraz z innymi sędziami, którzy zasiadają razem z nim w składzie, ale wówczas tylko z ich udziałem, bez ingerencji zewnętrznej. Bezstronność sędziego jest więc rodzajem postawy intelektualnej także w tym znaczeniu, że polega na świadomym uwolnieniu się od wszelkich uprzedzeń, sympatii czy antypatii w stosunku do stron, na kierowaniu się w sposób rygorystyczny przy rozpoznawaniu sprawy i rozstrzyganiu sporu wyłącznie względami merytorycznymi. W świadomym wyborze wartości, których niezawisły sędzia się trzyma przy orzekaniu, pomaga jego charakter, postawa, a także walory etyczno-moralne, w tym odwaga, uczciwość, wewnętrzna integralność. Dlatego też można powiedzieć, że niezawisłość zależy od samych sędziów. Sędzia z charakterem jest niezawisły, sędzia, który go nie ma – niezawisły nie jest»⁹.

Z przytoczonego poglądu TK wynika, że postrzega on istotę niezawisłości jako cechę indywidualną sędziego, jego wewnętrzną niezależność. Trybunał wymienia szereg symptomów potwierdzających istnienie tak rozumianej niezawisłości. W wypowiedzi TK brakuje jednak wyrażenia, które ujmowałoby w całość te poszczególne elementy. W moim przekonaniu pojęciem, które doskonale oddaje sens tak rozumianej niezawisłości, a którym Trybunał Konstytucyjny (ani żaden inny sąd) nie posługuje się, jest pojęcie autonomii moralnej.

9 Wyrok TK z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt K 6/21, OTK ZU A/2022, poz. 9.

3. Autonomia moralna jako istota niezawisłości sędziego

W interesujący sposób na temat kwestii nadużycia niezawisłości wypowiedział się sędzia SN, Stanisław Dąbrowski, który trochę niekonsekwentnie postrzega rolę sumienia sędziego¹⁰ w kontekście jego niezawisłości, raz jako ograniczenie tej niezawisłości, a w następnym zdaniu jako gwaranta owej niezawisłości, zapobiegającego nadużyciom niezawisłości. Warto wypowiedź sędziego przytoczyć *in extenso*: „Najważniejszym ograniczeniem niezawisłości sędziego pozostaje jego sumienie. Niedostatek sumienia prowadzi do nadużycia niezawisłości. Znakomity przykład nadużycia niezawisłości sędziowskiej zawarty jest w Ewangelii św. Łukasza w przypowieści o niesprawiedliwym sędzim, który nie bał się Boga i nie wstydził się ludzi. Ewangeliczny niesprawiedliwy sędzia nie był do końca zepsuty. Wprawdzie nie bał się Boga i nie wstydził ludzi, ale męczyła go natarczywość pokrzywdzonej wdowy i ostatecznie wymierzył sprawiedliwość, udzielając wdowie ochrony. Obawiam się, że niekiedy jesteśmy gorsi od tego niesprawiedliwego sędziego. W wielkich sądach stajemy się bardziej ich anonimowymi funkcjonariuszami niż sędziami. Nie tylko nie boimy się Boga i nie wstydzimy ludzi, ale nie musimy się także obawiać natarczywości skrzywdzonej wdowy, gdyż nie ma ona do nas dostępu. Pozornie bezkarnie możemy odraczać rozprawy w sprawach nadających się do wyrokowania, bezzasadnie zawieszać postępowania czy odrzucać pozwy nadające się do rozpoznania. Jeżeli tak czynimy, to jest to godne napiętnowania nadużycie niezawisłości. Nadużycie niezawisłości stanowi eksces prowadzący do zwyrodnienia wymiaru sprawiedliwości. Jednak jeszcze bardziej niebezpieczny jest brak niezawisłości, gdyż całkowicie przekreśla ideę sprawiedliwości”¹¹.

Z przytoczonej wypowiedzi można wnioskować, że rozumienie przez jej autora niezawisłości sędziego jest ściśle powiązane z możliwością wydawania przez sędziego arbitralnych decyzji. Arbitralność decyzji nie jest jednak cechą z pozytywną konotacją. Arbitralność w tym kontekście znaczeniowym rozumiana jest jako „cecha czegoś, co opiera się na czyjejś swobodnej decyzji, a nie wynika z jasnych zasad i przekonujących argumentów i jest narzucone

10 Na temat sumienia sędziego w kontekście niezawisłości zob. np. Wojciech Leder, „Sumienie sędziego. Czy sędziom powinna przysługiwać możliwość powołania się na klauzulę sumienia?” *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne*, nr 2 (2018): 161-186; Jerzy Zajadło, „Sumienie sędziego” *Edukacja Prawnicza*, nr 1 (2017/2018): 37-42.

11 Stanisław Dąbrowski, „Niezawisłość sędziów – gwarancje ustrojowe i zagrożenia” *Krajowa Rada Sądownictwa*, nr 2 (2012): 13.

bez możliwości sprzeciwu lub dyskusji”¹². Tylko w takim znaczeniu niezawisłość sędziego może być ograniczana przez jego sumienie. I tylko tak pojmowana niezawisłość może być nadużywana. Jednak w sensie właściwym – w moim przekonaniu – niezawisłość sędziego nie może być utożsamiana z możliwością/prawem do wydawania przez sędziego arbitralnych decyzji. Decyzje wydawane przez niezawisłego sędziego powinny być autonomiczne, a nie arbitralne. Autonomiczna decyzja jest decyzją racjonalną nie tylko w sensie racjonalności instrumentalnej, w której chodzi o osiągnięcie najwyższej możliwej skuteczności za pomocą jak najmniejszych kosztów, ale przede wszystkim jest decyzją racjonalną aksjologicznie, co oznacza jej zgodność z przyjętą hierarchią wartości, w szczególności z etosem sędziego. Natomiast decyzja arbitralna podejmowana bywa w efekcie działania nieuświadomionych determinacji, jak np. uprzedzenia i stereotypy, czy też w wyniku innego rodzaju czynników zaburzających jej racjonalność, w szczególności racjonalność aksjologiczną.

Niezawisłość sędziego – uwarunkowana jego autonomią moralną – przejawia się w postępowaniu w zgodzie z własnym sumieniem, nie zaś w taki sposób, aby sumienie występowało w roli czynnika ograniczającego, zapobiegającego nadużyciom. W tym sensie nadużywana może być jedynie arbitralność. Niezawisłość natomiast z samej swej istoty nadużywana być nie może, podobnie jako nie można sensownie mówić o nadużywaniu sumienia czy autonomii moralnej. Nie można czynić złego użytku z własnego sumienia czy autonomii moralnej. Autonomia moralna polega na działaniu w zgodzie z własnym sumieniem. Sumienie zaś z samej swej istoty stanowi głos rozumu praktycznego ukierunkowany na urzeczywistnianie dobra.

W filozofii klasycznej człowiek postrzegany jest jako podmiot moralny, co oznacza, że ma zdolność rozróżniania dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, posiada rozum i wolną wolę¹³. Tomasz z Akwinu wyraził godny uwagi pogląd, zgodnie z którym ta szczególna „kognitywna możliwość”, dzięki której człowiek jest zdolny rozpoznać dobro i zło, objawia się w sumieniu: „Syndereza nie jest władzą psychiczną, ale sprawnością rozumu praktycznego. [...] Z natury bowiem mamy wszczepione podstawowe zasady myślenia i postępowania. [...] W oparciu o pierwsze zasady postępowania, które pobudzają nas do dobrego, a odwracają od złego, szukamy właściwej drogi postępowania, a znalazłszy ją, osądzamy nasze postępowanie [...]. A ponieważ sprawność jest źródłem czynności, dlatego niekiedy nazwę «sumienie» stosuje się do pierwszej podstawowej sprawności naturalnej jaka jest

12 Tak *Wielki słownik języka polskiego*. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/69340/arbitralnosc/5206627/decyzji>. [dostęp: 09.10.2022].

13 Por. Arystoteles, *Polityka*, przeł. Ludwik Piotrowicz (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004), 27.

syndereza (czyli prasumienie)¹⁴. W ujęciu Immanuela Kanta ta szczególna „kognitywna możliwość” człowieka przejawia się w działaniu rozumu praktycznego: „Praktyczne zasady są to zasady zawierające ogólne określenie woli, pod które podpada pewna ilość praktycznych prawideł. Zasady te są subiektywne, czyli są maksymami, gdy podmiot uważa warunek za ważny tylko dla jego woli; są zaś obiektywne, czyli są praktycznymi prawami, gdy warunek uznaje się za obiektywny, tj. za ważny dla woli każdej rozumnej istoty. [...] Jeśli przyjmie się, że czysty rozum może zawierać w sobie podstawę wystarczającą dla użytku praktycznego, tj. dla determinacji woli, to istnieją praktyczne prawa; w przeciwnym razie wszelkie praktyczne zasady będą jedynie maksymami. [...] Imperatywy są zatem obiektywnie ważne i różnią się zupełnie od maksym jako subiektywnym zasad¹⁵. Wartość filozofii etycznej Kanta w kontekście zawodu sędziego została trafnie podkreślona w doktrynie, „ze względu na wagę, jaką przywiązuje się w niej do autonomii i osobistej odpowiedzialności. Praca sędziego [...] wymaga wolności w podejmowaniu decyzji i przyjęcia na siebie pełnej odpowiedzialności za podjęte postanowienia. [...] Sędzia dobrze wykonujący swój zawód to ktoś niezależny w swoich decyzjach, w pełni odpowiedzialny i traktujący osoby biorące udział w postępowaniu z należytym szacunkiem i troską¹⁶. Jak słusznie podkreślono, „wielką zaletą kantowskiego fundamentu moralności jest jego niezależność od wszelkich zewnętrznych wobec rozumu sił: od natury, nakazów religii, obyczajów, władzy, emocji i pragnień. Według Kanta każdy z nas decyduje o tym, jakie postępowanie należy wybrać. Nikt ani nic, żadna siła ani pokusa nie może decydować za nas. [...] Człowiek jako podmiot moralny [...] jest istotą zasadniczo wolną od zewnętrznych wpływów, podporządkowaną własnej woli, która słucha jedynie rozumu¹⁷”.

W ujęciu Johna Rawlsa, przejawem szczególnej „kognitywnej możliwości” jest charakterystyczny dla człowieka zmysł sprawiedliwości. Rawls trafnie stwierdził, że „osoba pozbawiona poczucia sprawiedliwości pozbawiona jest pewnych podstawowych postaw i zdolności zawierających się w pojęciu człowieczeństwa [...] poczucie sprawiedliwości jest trwałą dyspozycją do wybierania moralnego punktu widzenia, przynajmniej w takiej mierze,

14 Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, przeł. Feliks Wojciech Bednarski (Warszawa: Wydawnictwo Antyk, 2000), 110.

15 Immanuel Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. Jerzy Gąlecki (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004), 31-32.

16 Teresa Romer, Magdalena Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2007), 59.

17 Romer, Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania*, 57-58.

w jakiej wyznaczają go zasady sprawiedliwości, i do opierania na nim swoich działań”¹⁸.

Przydatne do określania pojęcia autonomii moralnej sędziego w kontekście jego niezawisłości są także spostrzeżenia współczesnego amerykańskiego filozofa Geralda Dworkina, który osobę moralnie autonomiczną określił jako osobę samodzielną w określaniu i stosowaniu zasad moralnych, a także jako osobę odpowiedzialną za stosowaną przez siebie teorię moralną, odmawiającą uznania innych za autorytety moralne bez uprzedniego samodzielnego rozważenia poglądów tych osób na temat tego, co jest moralnie poprawne¹⁹. W poglądach Dworkina na temat autonomii moralnej pojawia się istotny element, którym jest wzięcie pod uwagę poglądów innych ludzi na dany temat i dokonanie autorefleksji. Podobnie Jacek Hołówka dostrzega, że w procesie samodoskonalenia ważną funkcję spełnia uwzględnienie wszystkich możliwych punktów widzenia. Stwierdza mianowicie: „Do własnych intuicji mamy zwykle więcej zaufania, ponieważ chcemy się kierować zasadami, w które sami wierzymy. Musimy się jednak liczyć również ze zdaniem innych, gdyż moralność nie zamyka się w obrębie naszych własnych wyobrażeń o tym, co słuszne. Opinia innych osób musi być zatem brana pod uwagę, ponieważ to ona często koryguje naszą niewrażliwość, nawyki myślowe lub zapalczywość”²⁰.

Wprawdzie przytoczone wyżej poglądy filozofów pozwalające na określenie cech wyróżniających człowieka spośród innych istot żyjących na ziemi – składających się na jego szczególną „kognitywną możliwość” – mają walor powszechności i odnoszą się do każdej istoty ludzkiej, jednakże z uwagi na przyjęty cel badawczy w polu naszego zainteresowania znajduje się w szczególności człowiek wykonujący zawód sędziego. Zaktualizowanie się w osobie sędziego tej „kognitywnej możliwości”, która decyduje o zaktualizowaniu się – w konkretnym działaniu – osobowości sędziego jako podmiotu moralnego, przesądza o posiadaniu przez sędziego cechy niezawisłości. Należy w tym miejscu zastrzec, że aktualizacja tej szczególnej „kognitywnej możliwości” jest stopniowalna, co oznacza, że może dokonywać się na różnych poziomach u różnych ludzi. W przypadku sędziego poziom tej aktualizacji powinien być relatywnie wysoki. Im wyższy jest poziom tej aktualizacji tym sędzia jest bardziej niezawisły.

18 John Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, przeł. Maciej Panufnik, Jarosław Pasek, Adam Romaniuk (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994), 662-665.

19 Por. Gerald Dworkin, *The Theory and Practice of Autonomy* (Oxford: Oxford University Press, 1988), 34-35.

20 Jacek Hołówka, *Etyka w działaniu* (Warszawa: Wydawnictwo Pruszyński i S-ka, 2001), 33.

Ustalenia poczynione przez filozofów znajdują potwierdzenie w badaniach psychologów na temat autonomii moralnej. Jak trafnie podkreślono, autonomia moralna stanowi podstawę zaufania i godności sędziego²¹. Zdaniem psychologów, osoba autonomiczna moralnie jest osoba o silnym ego. „Siła ego to zdolność podmiotu do przeciwstawiania się naciskom wewnętrznym i zewnętrznym. Do wewnętrznych można zaliczyć lenistwo, także lenistwo umysłowe, strach, pożądanie aprobaty, oczekiwanie korzyści materialnych czy awansu. Do tych zewnętrznych kolei ślepe posłuszeństwo przełożonym, naciski medialne, lęk przed oceną, uleganie zasadom, praktykom czy zwyczajom, których nie akceptujemy, ideologii i polityce, które nie są bliskie naszym wartościom”²². Aby ochronić autonomię moralną, a tym samym swoją niezawisłość, sędzia powinien uprzednio osiągnąć (opisany przez Lawrence’a Kohlberga) najwyższy poziom rozwoju moralnego, charakteryzujący się „zdolnością do przyjmowania uniwersalnej perspektywy, w której dostrzegamy oraz szanujemy porządek wartości bez względu na konsekwencje, jakie możemy ponieść, i ponad umowami, które porządkują relacje w danej społeczności”²³. Sędzia kierując się mądrością powinien zidentyfikować źródła i rodzaje nacisków, a jego siła woli powinna umożliwić mu przezwyciężenie tych niechcianych wpływów²⁴. W wykonywaniu zawodu sędziego istotną rolę odgrywają cnoty sędziowskie bezpośrednio związane z wysokim poziomem kwalifikacji moralnych i merytorycznych sędziów²⁵.

4. Profesjonalizm sędziego a jego niezawisłość

Wykonywanie zawodu sędziego jest bez wątpienia zajęciem prestiżowym. Jednakże od osoby wykonującej ten zawód wymaga się szczególnych umiejętności, wyjątkowego profesjonalizmu. Profesjonalizm w kontekście wykonywania zawodu sędziego rozumiany będzie nie tyle jako „zawodowe uprawianie jakiejś specjalności”, lecz jako „czyjeś duże umiejętności i wysoki

-
- 21 Zob. Magdalena Najda, Aleksandra Rutkowska, Dariusz Rutkowski, *Psychologia sali sądowej. Jak komunikacja i emocje wpływają na postrzeganie sprawiedliwości* (Bielsko-Biała: Wydawnictwo Od.Nowa, brw.), 239. Na temat godności urzędu sędziego zob. Anna Korzeniewska-Lasota, „Godność urzędu sędziego – uwagi na tle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych” *Studia Elckie*, nr 13 (2011): 285-296.
- 22 Najda, Rutkowska i Rutkowski, *Psychologia sali sądowej. Jak komunikacja i emocje wpływają na postrzeganie sprawiedliwości*, 239.
- 23 Ibidem, 240-241.
- 24 Por. ibidem, 240.
- 25 Por. Dąbrowski, Szymanek, Wiszowaty i Zalesny, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów*, 76-88.

poziom wykonywanej pracy”²⁶. Chodzi zatem o duże umiejętności i wysoki poziom wykonywanej pracy przez sędziego. Określając relacje pomiędzy tak rozumianym profesjonalizmem sędziego a jego niezawisłością należy rozważyć, czy profesjonalizm warunkuje niezawisłość, czy też przeciwnie: niezawisłość warunkuje profesjonalizm?

W jednej z opinii opublikowanej na portalu „Rzeczpospolitej” w 2012 r. profesjonalizm sędziego określony został jako fundament niezawisłości sędziowskiej²⁷. W tym ujęciu to profesjonalizm warunkuje niezawisłość sędziego. Autorzy wskazanej opinii stwierdzają, że niezawisłości sędziowskiej nie sposób „pojmuwać jedynie poprzez pryzmat istotnych, lecz mniej znaczących od najważniejszego jej elementu czynników, jak chociażby immunitet czy też stan spoczynku”²⁸. Ich zdaniem, „najważniejszym elementem niezawisłości sędziowskiej pozostaje jego profesjonalizm, rozumiany jako wiedza i doświadczenie”²⁹. Zasadę niezawisłości sędziego łączą z jego rolą na sali rozpraw. Nie bez racji autorzy opinii stwierdzają, że „wiedza i doświadczenie osoby wykonującej funkcje sędziego będą gwarancją przeprowadzenia w sposób szybki, prawidłowy i rzetelny procesu zakończonego sprawiedliwym wyrokiem. Autorytet sędziego nie może być oparty wyłącznie na władzy wynikającej z przepisów prawa czy jego cech osobowościowych, ale musi być poparty fachowością i doświadczeniem. Bez spełnienia bowiem tych warunków niezależność sędziowska może się stać tylko pustym sloganem [...] niezawisłość sędziów to nie sędziowski przywilej, lecz prawo każdego człowieka do sądu opartego na profesjonalizmie wyrażonym wiedzą i doświadczeniem osób sprawujących wymiar sprawiedliwości”³⁰.

Powracając do zasadniczego problemu, a mianowicie do określenia relacji pomiędzy niezawisłością sędziego a jego profesjonalizmem: w moim przekonaniu relacja ta nie przedstawia się w ten sposób, że to profesjonalizm jest fundamentem niezawisłości sędziowskiej. Jest raczej tak, że podstawą i koniecznym warunkiem profesjonalnego wykonywania zawodu sędziego – a mianowicie wykonywania tego zawodu z dużymi umiejętnościami i na wysokim poziomie – jest niezawisłość sędziego uwarunkowana posiadaniem przez sędziego autonomii moralnej. Niezawisłość sędziego przejawia się w umiejętności podejmowania autonomicznych (nie arbitralnych) decyzji,

26 <https://sjp.pwn.pl/slowniki/profesjonalizm.html>. [dostęp: 20.10.2022].

27 Zob. Mirosław Pawełczyk, Rafał Stankiewicz, *Profesjonalizm fundamentem niezawisłości sędziowskiej*. <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art5828261-profesjonalizm-fundamentem-niezawislosci-sedziowskiej>. [dostęp: 20.10.2022].

28 Ibidem.

29 Ibidem.

30 Ibidem.

a mianowicie decyzji racjonalnych pod względem nie tylko metodologicznym i instrumentalnym, ale przede wszystkim decyzji racjonalnych aksjologicznie. Racjonalność aksjologiczna decyzji wiąże się z umiejętnością zidentyfikowania katalogu wartości prawnie chronionych, ich hierarchii, a nade wszystko wiąże się z umiejętnością dokonywania ważenia wartości³¹ w sytuacji ich konfliktu.

Wydawane przez sędziego wyroki i inne decyzje wywierają bezpośredni wpływ na życie ludzi, do których te decyzje się odnoszą. Ze względu na godność osobową każdego człowieka³², sędzia powinien wykazywać szczególną wrażliwość i szacunek wobec wszystkich uczestników postępowania. Sędzia ma za zadanie urzeczywistnić bezpieczeństwo prawne³³ w jego najistotniejszym wymiarze. Poprzez bezpieczeństwo prawne rozumiem stan osiągnięty za pomocą prawa pozytywnego, w którym dobra życiowe człowieka i jego interesy są chronione (strzeżone) w sposób możliwie całkowity i skuteczny³⁴. O istnieniu bezpieczeństwa prawnego można mówić jedynie wtedy, gdy nie tylko obowiązujące ustawy, ale także – a może przede wszystkim – wymiar sprawiedliwości jest postrzegany przez uczestników życia społecznego jako bezstronny i sprawiedliwy, gdy istnieje przestrzeń sprawiedliwego stosowania prawa i można żywić uzasadnione zaufanie, że otrzyma się swoje prawo (*ius*). Jeśli nie istnieją żadne racjonalne podstawy do przejawiania rodzaju zaufania,

- 31 Na temat ważenia wartości w prawie zob. Jadwiga Potrzezszcz, „Ważenie wartości w prawie a problem ich absolutności i relatywności” *Principia*, nr LXI-LXII (2015): 107-122.
- 32 Jadwiga Potrzezszcz, „Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego” *Roczniki Nauk Prawnych*, nr 1 (2005): 27-49; Jadwiga Potrzezszcz, „Immanuela Kanta i Matthiasa Mahlmanna próba humanistycznego uzasadnienia godności człowieka”, [w:] *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, red. Antoni Dębiński, Piotr Stanisz, Tomasz Barankiewicz, Jadwiga Potrzezszcz, Wojciech Sz. Staszewski, Anna Szarek-Zwijacz, Monika Wójcik (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 273-299.
- 33 Jadwiga Potrzezszcz, „Bezpieczeństwo prawne a pewność prawa – perspektywa filozoficznoprawna”, [w:] *Bezpieczeństwo prawne państw demokratycznych w procesie integracji europejskiej: Polska-Słowacja-Ukraina*, red. Józef Krukowski, Jadwiga Potrzezszcz, Mirosław Sitarz (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2016), 281-295.
- 34 Jadwiga Potrzezszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 405; Jadwiga Potrzezszcz, „Legal security – synthetic presentation” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. IX (2016), 144; Jadwiga Potrzezszcz, „Podmiot bierny a podmiot czynny bezpieczeństwa prawnego”, *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. VIII (2015), 78.

nie można mówić o istnieniu bezpieczeństwa prawnego. W centrum tego zakresu problemu znajduje się sędzia. To od jego nie tylko znajomości prawa, ale także od jego bezstronności i poczucia sprawiedliwości w istotnym stopniu uzależnione jest urzeczywistnienie bezpieczeństwa prawnego³⁵.

Na profesjonalizm sędziego składa się przede wszystkim znajomość prawa (stąd *iura novit curia*), znajomość prawidłowej wykładni prawa oraz jego stosowania. Ponadto, niebagatelne znaczenie ma doświadczenie życiowe sędziego, znajomość reguł życia społecznego oraz wiedza na temat natury ludzkiej. Ta zgromadzona wiedza, zdobyta dzięki działaniu rozumu teoretycznego, stanowi potencjał do wykorzystania przez sędziego w procesie orzekania. Sama wiedza jednak nie jest wystarczająca, aby podejmować trafne i sprawiedliwe decyzje. Można bowiem sprawnie działać, stwarzając wrażenie działania profesjonalnego, ale rezultat tego działania może daleko odbiegać od etosu sędziego. Konieczna jest zatem także dobra wola, której działanie określone jest przez rozum praktyczny lub innymi słowy przez sumienie sędziego.

5. Zakończenie

Podsumowując rozważania na temat niezawisłości sędziego, jego autonomii moralnej oraz profesjonalizmu, należy podkreślić, że autonomia moralna sędziego jest koniecznym warunkiem jego niezawisłości, co z kolei stanowi fundament profesjonalnego wykonywania zawodu. Nie każdy człowiek jest zdolny sprostać wymaganiom, które stawia się sędziemu. Przede wszystkim osoba, która wykonuje zawód sędziego, musi być osobą o wystarczająco silnym ego, aby była w stanie przeciwstawić się różnego rodzaju naciskom zagrażającym jej autonomii moralnej. Naciski te są różnorodne. Jedne pochodzą z otoczenia społeczno-politycznego, inne wynikają z niedoskonałości samej natury ludzkiej, jak np. uleganie stereotypom czy uprzedzeniom, a czasami też uleganie pokusom.

Stworzenie sędziom takich warunków wykonywania zawodu, w których porządek prawny przewiduje ochronę ich niezawisłości, przede wszystkim poprzez wyeliminowanie zewnętrznych nacisków, jest niezwykle ważne, ponieważ ochrona niezawisłości sędziów jest jednym z istotnych przejawów dbałości o dobro wspólne. Jednakże wszystkie te systemy zabezpieczeń przed zewnętrznymi naciskami nie są w stanie wytworzyć samej niezawisłości. Ta bowiem bezpośrednio uzależniona jest od posiadania przez sędziego autonomii moralnej.

Konkludując należy podkreślić, że wszystkie wymagania stawiane sędziom mieszczą się w ramach działania zgodnego z rotą ślubowania, które każdy sędzia składa wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a mianowicie

35 Zob. Potrzezszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, 228.

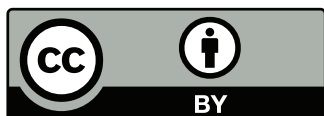
zgodnie z art. 66 § 1 p.u.s.p. sędzia ślubuje służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według swego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości. Rota ślubowania doskonale oddaje sens działania profesjonalnego wspartego na fundamencie autonomii moralnej sędziego.

Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, przeł. Ludwik Piotrowicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
- Banaszak Bogusław, „Konstytucyjne ujęcie zasady niezawisłości sędziowskiej w Polsce”. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 6 (2009): 13-25.
- Dąbrowski Marcin, Jarosław Szymanek, Marcin Michał Wiszowaty, Jacek Zaleśny, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2020.
- Dąbrowski Stanisław, „Niezawisłość sędziów – gwarancje ustrojowe i zagrożenia” *Krajowa Rada Sądownictwa*, nr 2 (2012): 12-15.
- Dworkin Gerald, *The Theory and Practice of Autonomy*. Oxford: Oxford University Press, 1988.
- Filipek Katarzyna, „Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych” *Studenckie Zeszyty Naukowe*, nr 9 (2006): 7-25.
- Hauser Roman, „Konstytucyjna zasada niezawisłości sędziowskiej” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr 1 (2015): 9-23.
- Hołówka Jacek, *Etyka w działaniu*. Warszawa: Wydawnictwo Pruszyński i S-ka, 2001.
- Kant Immanuel, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. Jerzy Gałecki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
- Korzeniewska-Lasota Anna, „Godność urzędu sędziego – uwagi na tle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych” *Studia Łęckie*, nr 13 (2011): 285-296.
- Leder Wojciech, „Sumienie sędziego. Czy sędziom powinna przysługiwać możliwość powołania się na klauzulę sumienia?” *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne*, nr 2 (2018): 161-186.
- Najda Magdalena, Aleksandra Rutkowska, Dariusz Rutkowski, *Psychologia sali sądowej. Jak komunikacja i emocje wpływają na postrzeganie sprawiedliwości*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Od.Nowa, brw.
- Pawełczyk Mirosław, Rafał Stankiewicz, *Profesjonalizm fundamentem niezawisłości sędziowskiej*. <https://www.rp.pl/opinie-prawne/art5828261-profesjonalizm-fundamentem-niezawislosci-sedziowskiej>.
- Potrzyszcz Jadwiga, „Bezpieczeństwo prawne a pewność prawa – perspektywa filozoficzno-prawna”, [w:] *Bezpieczeństwo prawne państw demokratycznych*

w procesie integracji europejskiej: Polska – Słowacja – Ukraina, red. Józef Krukowski, Jadwiga Potrzeszcz, Mirosław Sitarz. 281-295. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2016.

- Potrzeszcz Jadwiga, „Godność człowieka w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego” *Roczniki Nauk Prawnych*, nr 1 (2005): 27-49.
- Potrzeszcz Jadwiga, „Immanuela Kanta i Matthiasa Mahlmanna próba humanistycznego uzasadnienia godności człowieka”, [w:] *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, red. Antoni Dębiński, Piotr Stanisz, Tomasz Barankiewicz, Jadwiga Potrzeszcz, Wojciech Sz. Staszewski, Anna Szarek-Zwijacz i Monika Wójcik. 273-299. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Potrzeszcz Jadwiga, „Legal security – synthetic presentation” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. IX (2016): 140-152.
- Potrzeszcz Jadwiga, „Podmiot bierny a podmiot czynny bezpieczeństwa prawnego” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, t. VIII (2015): 76-93.
- Potrzeszcz Jadwiga, „Ważenie wartości w prawie a problem ich absolutności i relatywności” *Principia*, nr LXI-LXII (2015): 107-122.
- Potrzeszcz Jadwiga, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Rawls John, *Teoria sprawiedliwości*, przeł. Maciej Panufnik, Jarosław Pasek, Adam Romaniuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994.
- Romer Teresa, Magdalena Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2007.
- Sobczak Jacek, „Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów. Problem ważny i aktualny” *Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa*, nr 4 (2015): 79-115.
- Świątkowski Andrzej, „Niezawisłość, bezstronność i niezależność – specyficzne, bezwzględnie obowiązujące, cechy zatrudnienia w zawodzie sędziego” *Palestra*, nr 3 (2020): 58-72.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, przeł. Feliks Wojciech Bednarski. Warszawa: Wydawnictwo Antyk, 2000.
- Zajadło Jerzy, „Sumienie sędziego” *Edukacja Prawnicza*, nr 1 (2017/2018): 37-42.
- Zyzik Radosław, „Dlaczego zmęczenie decyzyjne może być zagrożeniem dla niezawisłości sędziego?” *Forum Prawnicze*, nr 3 (2014): 17-24.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>